

Warszawa dołączyła do projektu NW0

1 lutego 2023

Ostatnio media obiegrała informacja, że stolica Polski, Warszawa, włączyła się w projekt C40 Cities Climate Leadership Group (C40). Jest to inicjatywa miast, której celem jest koordynacja działań związanych z ochroną klimatu w miastach na całym świecie. Inicjatywa ta została założona w 2005 roku przez miasta Nowy Jork, Londyn, Paryż i Sydney.

C40 skupia ponad 100 miast z całego świata, w tym największe metropolie, takie jak Nowy Jork, Londyn, Paryż, São Paulo, Rio de Janeiro, Buenos Aires, Kopenhaga, Toronto, Melbourne, Sydney, Tokio i wiele innych. C40 działa jako platforma wymiany doświadczeń i najlepszych praktyk między miastami, umożliwiając im współpracę w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych, adaptacji do zmian klimatu i promowania zrównoważonego rozwoju.

Głównym celem C40 jest pomoc miastom w działaniach na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych i przystosowaniu się do zmian klimatu, a także zwiększenie ich odporności na skutki zmian klimatu i poprawa jakości życia mieszkańców. C40 oferuje również wsparcie finansowe, techniczne i merytoryczne dla swoich członków, aby pomóc im w realizacji ich działań na rzecz ochrony klimatu.

Jednym z tematów, które są poruszane w ramach inicjatywy C40 to rezygnacja ze spożywania mięsa. Włodarze miast C40 uważają, że produkcja i spożycie mięsa jest jednym z głównych źródeł emisji gazów cieplarnianych i ma negatywny wpływ na środowisko naturalne.

Z tego powodu wiele miast C40 pracuje nad strategiami redukcji spożycia mięsa, promując dietę bogatą w rośliny i rozwijając różne programy edukacyjne, kampanie społeczne i inicjatywy,

aby zachęcać mieszkańców do zwiększenia spożycia warzyw i owoców, a jednocześnie zmniejszenia ilości mięsa w diecie.

Wiele miast C40 pracuje również nad zwiększeniem dostępności produktów roślinnych w restauracjach i sklepach, a także nad rozwijaniem rynku produktów roślinnych i alternatyw dla mięsa. Wiele miast C40 pracuje również nad rozwojem rolnictwa ekologicznego i uprawy warzyw i owoców w mieście.

Zamiast mięsa mieszkańcy mają jeść – a jakże – owady, które jako alternatywa dla mięsa są jednym z tematów, które są poruszane w ramach inicjatywy C40. Rządzący miastami skupionymi w ramach inicjatywy C40 uważają, że produkcja i spożycie mięsa jest jednym z głównych źródeł emisji gazów cieplarnianych i ma negatywny wpływ na środowisko naturalne. Z tego powodu poszukują alternatywnych rozwiązań, które mogłyby zmniejszyć zapotrzebowanie na mięso.

Wiele miast C40 uważa, że owady mogą być interesującą alternatywą dla mięsa, ponieważ ich hodowla jest bardziej efektywna pod względem zużycia zasobów niż hodowla zwierząt mięsnych.

Ale inicjatywa klimatystów z C40 to nie tylko ograniczenie do 16 kg mięsa rocznie jakie postulują na początek. Chodzi też o zmniejszenie ilości kupowanych ubrań do 8 rocznie. Marzą też o 50-letnim okresie używania aut i oczywiście zakazie posiadania prywatnych samochodów. Klimatyści chcą też, aby na każdego przysługiwał tylko jeden 1 lot samolotem w tę i z powrotem raz na 2 lata.

Wygląda na to, że ideałem dla tych szaleńców jest na przykład komunistyczna Kuba. Z pewnością ludzie nie jedzą tam 16 kg mięsa rocznie, nie stać ich na kupowanie ubrań, a samochody, jakimi jeżdżą, pamiętają jeszcze lata 1960. Jeszcze nie jedzą tam robaków, ale wszystko przed nimi.

Zatem wygląda na to, że decydenci dążą do stworzenia dysfunkcyjnego społeczeństwa na wzór upadłych państw

komunistycznych i to, że nie nazywają tego komunizmem, jest tylko kwestią semantyczną, bo czym to się będzie różnić od kartek za komuny, które też regulowały, ile jedliśmy mięsa, ile kupowaliśmy ubrań i paliwa do samochodu, jeśli go posiadamy?

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl